

Sygn. akt II AKa 221/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Halina Czaban
Sędziowie	SSA Andrzej Czapka SSA Janusz Sulima (spr.)
Protokolant	Magdalena Zabielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej, delegowanej do prokuratury Apelacyjnej

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2016 r.

sprawy z wniosku **B. C.**

o odszkodowanie

z powodu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 września 2015 r., sygn. akt III Ko 275/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego R. R. 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

B. C. złożył do Sądu Okręgowego w Białymstoku wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niezgodne z prawem „zatrzymanie” go w zakładzie karnym w okresie od 27 października 2014 roku do 14 sierpnia 2015 roku w sprawie Sądu Rejonowego w Białymstoku II K (...). Przed sądem sprecyzował, że domaga się 100 000 złotych tytułem odszkodowania i 50 000 złotych za naruszenia dóbr osobistych.

Wnioskodawca jako uzasadnienie swego żądania wskazywał art. 103 k.k., stanowiący o przedawnieniu wykonania kary.

Wyrokiem z dnia 28 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił wniosek B. C. i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zarzucił mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

1. art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 41 ust. 5 Konstytucji RP i art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 5 ust. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez oddalenie wniosku o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, podczas gdy zatrzymanie to nie znajdowało uzasadnienia faktycznego, jak i prawnego;
2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez niepełną i powierzchowną ocenę zatrzymania wnioskodawcy pod kątem zasadności i prawidłowości, a zaniechanie oceny tegoż zatrzymania pod kątem jego legalności i ewentualnej niewątpliwie niesłuszności;
3. art. 552 § 4 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zastosowane wobec wnioskodawcy zatrzymanie nie było „niewątpliwie niesłuszne”.

Ponadto pełnomocnik zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego mającą wpływ na treść wyroku, a w szczególności:

1. art. 4 §1 k.k., polegającym na błędnej jego wykładni i zastosowaniu przez sąd ustawy obowiązującej w dacie orzekania, podczas gdy w dacie popełnienia przez wnioskodawcę przypisanego mu przestępstwa obowiązywała ustawa dla niego względniejsza, nie zawierająca ustawowej regulacji dotyczącej możliwości wstrzymania biegu przedawnienia wykonywania kary;
2. 103 §1 pkt 2) k.k. w zw. z art. 15 par 4 k.k.w. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wykonywanie kary pozbawienia wolności w innej sprawie wstrzymuje bieg przedawnienia wykonywania kary wymierzonej wnioskodawcy w sprawie o sygn. akt II K (...), podczas gdy w dacie popełnienia przez wnioskodawcę przypisanego mu przestępstwa nie obowiązywał art. 15 par 4 k.k.w.
3. 15 par 4 k.k.w. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że wykonywanie kary pozbawienia wolności w innej sprawie wstrzymuje bieg przedawnienia wykonywania kary wymierzonej wnioskodawcy w sprawie o sygn. akt II K (...), podczas gdy w dacie popełnienia przez wnioskodawcę przypisanego mu przestępstwa nie obowiązywał niniejszy przepis prawny.

Pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu państwa na rzecz wnioskodawcy 100.000 złotych tytułem odszkodowania i 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Na wstępie należy podnieść, że zarówno z treści wniosku B. C., jak i z jego zeznań wynika niedwuznacznie, że wcale nie domagał się on, jak podniósł w apelacji jego pełnomocnik, odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, lecz żądał od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z niesłusznego, jego zdaniem, wykonania względem niego kary pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim prowadzonej za sygnaturą akt II K (...) w okresie od 27 października 2014 roku do 14 sierpnia 2015 roku. Fachowy autor apelacji powinien wiedzieć, że w rozumieniu Kodeksu postępowania karnego odbywanie kary pozbawienia wolności nie jest zatrzymaniem.

Zatrzymanie to krótkotrwałe pozbawienie wolności celem zastosowania środka zapobiegawczego (art. 243 k.p.k. i następne) lub przymusowego doprowadzenia osoby podejrzanego albo oskarżonego do organu procesowego. Policjanci mogą też dokonać zatrzymania osób pozbawionych wolności, które na podstawie zezwolenia właściwego organu opuściły areszt śledczy albo zakład karny i w wyznaczonym terminie nie powróciły do niego (art. 15 ust. 1 pkt 2a ustawy o Policji), jak też mogą zatrzymywać osoby stwarzające w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia (art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o Policji). O żadne z tego rodzaju zatrzymań na pewno nie chodziło B. C.. Wyraźnie domagał się on odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne, w jego przekonaniu, odbywanie kary pozbawienia wolności w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o sygn. akt II K (...). Na marginesie należy zaznaczyć, że na podstawie przepisów zawartych w rozdziale 58 Kodeksu postępowanie karnego można skutecznie dochodzić odszkodowania i zadośćuczynienia jedynie za niesłuszne zatrzymanie związane z postępowaniem karnym.

W art. 552 §1 k.p.k. oraz w art. 552 §4 k.p.k., który został wskazany przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna zaskarżonego rozstrzygnięcia, przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie kary pozbawienia wolności zostało uzależnione od wyniku wznowienia postępowania lub kasacji określonego rozstrzygnięcia. Nie ma w Kodeksie postępowania karnego innych podstaw prawnych dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne wykonanie kary pozbawienia wolności.

Jeżeli więc w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o sygn. akt II K (...) ani nie wznowiono postępowania, ani też nawet nie wniesiono kasacji od zapadłego w tej sprawie prawomocnego wyroku, to brak jest podstaw do uwzględnienia żądania B. C.. Nie został bowiem spełniony podstawowy warunek, o jakim jest mowa zarówno w art. 552 §1 k.p.k., jak i w art. 552 §4 k.p.k. Z tego już względu wniosek B. C. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne wykonanie wobec niego kary pozbawienia wolności podlegał oddaleniu.

Swoją drogą trudno jest zrozumieć, dlaczego Sąd Okręgowy jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał art. 552 §4 k.p.k. Przepis ten dotyczy sytuacji, w której w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania stwierdzono, że zarządzenie wykonania kary, której wykonanie warunkowo zawieszono lub z której wykonania warunkowo zwolniono, albo podjęcie warunkowo umorzonego postępowania i orzeczenie wobec sprawcy kary lub środka karnego było niewątpliwie niesłuszne. Tymczasem w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim II K (...) ani nie zarządzono wykonania wobec B. C. kary pozbawienia, której wykonanie warunkowo zawieszono, ani też nie został on w tej sprawie warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia kary, nie było też stosowane wobec niego warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Niezależnie od tego stwierdzić należy, że wykonanie orzeczonej wobec B. C. w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim o sygn. akt II K (...) kary pozbawienia nie uległo przedawnieniu w 2012 roku i tym samym nie było żadnych przeszkód w wykonaniu wobec niego tej kary w okresie od 27 października 2014 roku do 14 sierpnia 2015 roku. Przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanowisko Sądu pierwszej instancji zasługuje na pełną aprobatę.

Faktem jest, że przepis art. 15 §4 k.k.w. wszedł w życie po popełnieniu przez B. C. przypisanego mu wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim w sprawie o sygn. akt II K (...) przestępstwa. Bez względu jednak na to, czy przepis ten ma charakter materialnoprawny, brak jest podstaw do uznania, że nie może mieć on zastosowania do liczenia okresu przedawnienia kary wymierzonej oskarżonemu za przestępstwo popełnione 4 października 1995 roku. Przepis ten został dodany do art. 15 Kodeksu karnego wykonawczego na podstawie art. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2003 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 142, poz. 1380). Art. 5 te samej ustawy stanowi wyraźnie, że jej przepisy stosuje się również przy wykonywaniu orzeczeń, które stały się wykonalne przed dniem jej wyjścia w życie. Zasada ta ma zatem zastosowanie do wszystkich zmian określonych w cytowanej ustawie z dnia 24 lipca 2003 roku.

Należy przypomnieć, że w ustawach zmieniających przepisy Kodeksu karnego regulujące okresy przedawnienia karalności przestępstw, zawsze była wyrażana zasada, że do czynów popełnionych przed wejściem w życie przepisów

zmieniających okresy przedawnienia, stosuje się przepisy w nowym brzmieniu, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Trybunał Konstytucyjny wyrażał jednoznaczne stanowisko, że tego rodzaju przepisy, wyłączające w gruncie rzeczy stosowanie dyspozycji art. 4 §1 k.k. w przypadku zmiany przepisów regulujących kwestię przedawnienia, są zgodne z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej (wyrok Trybunał Konstytucyjnego z dnia 15 października 2008 roku, P 32/06, OTK-A 2008/8/138; wyrok Trybunał Konstytucyjnego z dnia 25 maja 2004 roku, SK 44/03, OTK-A 2004/5/46).

Trybunał Konstytucyjny zwrócił między innymi uwagę na to, że na gruncie prawa karnego instytucja przedawnienia traktowana jest jako element pewnej polityki karnej, a nie konstytucyjnie chronione prawo obywatela. Osoba popełniająca przestępstwo przed wydaniem wyroku, czy nawet przed wszczęciem postępowania karnego, nie może zakładać, że elementy porządku prawnego związanego z karalnością czynu nie ulegną zmianie. Dlatego też w przypadku popełnienia przestępstwa, nie można przesądzać o jego przedawnieniu, a tym bardziej o przedawnieniu wymierzonej za nie prawomocnie kary. Inne podejście do instytucji przedawnienia prowadziło do swoistego premiowania tych przestępców, którzy wytrwale podejmują działania w kierunku uniknięcia odpowiedzialności, czy też, jak w przypadku B. C., uchylają się od odbycia kary (wnioskodawca po uprawomocnieniu się skazującego go wyroku przez okres ponad 5 lat, z uwagi na ukrywanie się, był poszukiwany listem gończym).

Podkreślić należy, że przepisy dotyczące zarówno przedawnienia karalności, jak i przedawnienia wykonania kary nie mają nic wspólnego z zakazem wymierzania kary za czyn, który nie był przestępstwem w czasie, gdy został popełniony. Zakaz retroaktywnego stosowania prawa karnego łączy się z oceną bezprawności czynu na gruncie prawa karnego w czasie jego popełnienia, a nie z odstąpieniem od karania lub z odstąpieniem od wykonania kary z uwagi na upływ czasu.

Nie ma więc żadnych powodów, żeby spod stosowania określonej w art. 5 ustawy z dnia 24 lipca 2003 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 142, poz. 1380) zasady wyłączać, ze względu na treść art. 4§1 k.k., wprowadzony w życie tą ustawą przepis art. 15 §4 k.k.w.

Należy też zgodzić się z Sądem Okręgowym, że nawet stosując przepisy obowiązujące przed wejściem w życie art. 15 §4 k.k.w. należałoby uznać, że nie nastąpiło przedawnienie wykonania orzeczonej wobec B. C. wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim w sprawie II K (...) kary jednego roku pozbawienia wolności.

Przypomnieć należy, że w chwili popełnienia przez wnioskodawcę przypisanego mu tym wyrokiem przestępstwa obowiązywał jeszcze Kodeks karny z 1969 roku. Artykuł 107 tego kodeksu, tak jak art. 103 obecnie obowiązującego Kodeksu karnego, przewidywał piętnastoletni okres przedawnienia wykonania kary w razie skazania na karę pozbawienia wolności do lat pięciu. Artykuł 108 §1 Kodeksu karnego z 1969 roku stanowił, że przedawnienie nie biegnie, jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego. Odpowiednikiem tego przepisu w Kodeksie karnym z 1997 roku jest art. 104 §1 k.k. Brzmienia obu tych przepisów są identyczne. Należy podzielić poglądy tych przedstawicieli doktryny (np. Kazimierz Marszał, Przedawnienie w prawie karnym, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972), którzy uważali, że przepis ten znajduje również zastosowanie w stosunku do terminów przedawnienia wykonania kary, gdyż przeszkody, które objęte są tym przepisem, mogą występować również w postępowaniu wykonawczym. Takie stanowisko znajduje też uzasadnienie w wykładni systemowej. Zarówno przepis art. 108 §1 Kodeksu karnego z 1969 roku, jak i art. 104 §1 Kodeksu karnego z 1997 roku zostały umieszczone po przepisie regulującym przedawnienie wykonania kary, co pozwala na przyjęcie, że określone w tych dwóch przepisach przyczyny spoczywania biegu przedawnienia mają zastosowanie nie tylko do terminów przedawnienia karalności, ale również do przedawnienia wykonania kary.

Na koniec nie sposób nie poczynić uwagi, że wręcz za niestosowne można uznać odwoływanie się w tej sprawie, na użytek podważania zasadności zaskarżonego wyroku, do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka. Nie trzeba przekonywać, że każdemu, kto został bezprawnie pozbawiony wolności przez organy władzy publicznej, przysługuje prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę. B. C. nie został jednakże bezprawnie pozbawiony wolności. Odbywał on sprawiedliwą karę za popełnione przez niego przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu. To, że nie została ona wykonana wobec niego niezwłocznie po

uprawomocnieniu się wyroku skazującego go na tę karę, było wyłącznie skutkiem jego ponad pięcioletniego ukrywania się przed wymiarem sprawiedliwości. Inaczej rzecz ujmując, to B. C. doprowadził swoim bezprawnym zachowaniem, że kara ta została wobec niego wykonana dopiero w 2015 roku. Przyznawanie jemu obecnie z tego tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia od Skarbu Państwa kłóci się z elementarnym poczuciem sprawiedliwości oraz z wartościami, na których oparta jest zarówno Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Konwencja o Ochronie Praw Człowieka.

Warto też powtórzyć za Trybunałem Konstytucyjnym (uzasadnienia wyroku z 25 maja 2004 roku, SK44/03, OTK-A 2004/5/46), że zmiana okresu przedawnienia związanego z odpowiedzialnością karną łączona powinna być przede wszystkim z będącą elementem prawa karnego polityką karną, a nie z aksjologicznymi podstawami, których treść wynika z art. 42 ust. 1 Konstytucji. Inne rozumienie instytucji przedawnienia sprzeciwiałoby się aksjologicznej wymowie kary i odpowiedzialności za czyny naruszające przepisy prawa karnego (przestępstwa). Nie przemawiają za nim żadne wartości konstytucyjne. Co więcej, prowadziłyby to do naruszenia szeregu fundamentalnych wartości, w tym też ważnego z punktu widzenia państwa prawnego poczucia sprawiedliwości. Owo poczucie sprawiedliwości wkracza zarówno w wymiar dobra wspólnego, jak i dobra jednostkowego (połączonego z należyтым zabezpieczeniem praw obywatela).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 §1 k.p.k. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 554 §1 k.p.k.